NIE DAWAJ GROSZA NA BONY „DARU NARODOWEGO," ROBOTĘ KOMUNY!



BIULETYN informacyjny małopolski

Rok II. 6 czerwca 1943 r. Nr 20 (64)

KOMUNIKATY:

W nocy z 10/11 IV 43 r. w Dąbrowie Wlk. pow. Wysokie Mazowieckie oddział Sił Zbrojnych w Kraju uwolnił siłą więzionych od 4 dni na posterunku żandarmerii swoich żołnierzy, bestialsko katowanych przy badaniach. Akcję przeprowadzono bez strat własnych.

22. IV. między stacjami Długi Kat i Susiec nasz oddział partyzancki zniszczył pociąg składający się z 14 cystern benzyny, przyczym w konwoju został zabity jeden Niemiec, a trzech rannych. Strat własnych nie było.

W nocy z 28/29 IV 43 oddział partyzancki spalił skolonizowaną przez Niemców wieś Huszczaka w pow. Zamość. Kolonistów wybito.

W kwietniu 1943 zlikwidowano 14 agentów Gestapo na terenie województwa kieleckiego, a 20 w woj. lubelskim.

Dnia 20 maja 1943 r. o godz 1,45 oddział Sił Zbrojnych w Kraju dokonał napadu na pociąg wiozący więźniów politycznych z więzienia „Zamek" w Lublinie do Oświęcimia. W ofiarnym boju odbito 49 więźniów. Straty własne: 2 oficerów. Straty niemieckie: 4 Niemców z Gestapo z eskorty.

KIEROWNICTWO WALKI KONSPIRACYJNEJ.

WYROKI:

W imieniu Rzeczpospolitej Polskiej, na mocy uprawnień od czynników oficjalnych działających w Kraju z woli Rzeczpospolitej Polskiej, Sąd Specjalny w Krakowie skazał N. Wantucha posterunkowego policji granatowej w Przeworsku za zbrodnię znęcania się nad ludnością polską, rabowanie środków żywności i łapownictwo na karę śmierci.

Wyrok wykonany został 24 maja 1943 r. o godz. 9 rano, przez zastrzelenie.

Na mocy wyroku Sądu Specjalnego w Krakowie został skazany na śmierć Karol Bielicki funkcjonariusz policji granatowej za zastrzelenie robotnika Polaka i za specjalnie gorliwe wysługiwanie się okupantowi.

Wyrok wykonano w Krakowie 2 maja 1943 r.

W imieniu Rzeczpospolitej Polskiej na mocy posiadanych uprawnień od czynników oficjalnych działających w Kraju z woli Rzeczpospolitej Polskiej, Sąd Walki Cywilnej w Krakowie po rozpoznaniu sprawy dr. Edwarda Chodzickiego prof., b. docenta Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie oskarżonego

o postępowanie sprzeczne z godnością Polaka i profesora uniwersytetu polskiego, orzekł:

uznaje dr. Edwarda Chodzickiego winnym zarzuconych mu czynów popełnionych przez: a) ujawnienie władzom niemiec. miejsca przechowania ukrytego przed Niemcami laboratorium chemii farmaceutycznej przy ul. Skałecznej w Krakowie, b) nieprzychylne opiniowanie wobec władz niemieckich kilku zasłużonych Polaków, których szczególnie ciężkie położenie było mu znane i skazuje go za te czyny na karę infamii.

KIEROWNICTWO WALKI CYWILNEJ.

Ponadto urzędowo komunikują:

W dwu powiatach położonych nad Sanem, do dnia 15 maja zastrzelono 7 konfidentów Gestapo.

Do dnia 18 maja na terenie Krakowa i jego najbliższej okolicy zlikwidowano 9 współpracowników Gestapo.

Wytrwajcie w oporze.

Pomysł Krämera załamuje się na całej linii. Przedsiębiorcy krakowscy nie chcą być niemiec. pachołkami, a pracownicy nie chcą jechać do Rzeszy. Opór rośnie. To też niemiecki drab wścieka się i grozi. Zamknięto kilka przedsiębiorstw, a zakłamana propaganda głosi, że to jest skutkiem niezastosowania się do zarządzenia Stadthauptmanna.

Kłamstwa te i chwyty propagandowe należy przygwoździć. Zamykanie niektórych przedsiębiorstw, a w szczególności fryzjerni, zakładów gastronomicznych i małych sklepów nie jest w żadnym wypadku spowodowane nieoddaniem kontyngentu w ludziach. Oddanie czy nieoddanie kontyngentu nie wpływa na zamknięcie lokalu. Zwijane bowiem bywają obecnie te przedsiębiorstwa, które w dawniej opracowanym planie Urzędu Gospod. z góry skazane zostały na likwidację.

Natomiast, jeśli chodzi o inne kategorie przedsiębiorstw, wykluczone są jakiekolwiek represje z uwagi na niemożność zastąpienia kierownika z zakładu odpowiednim fachowcem, któryby potrafił w dzisiejszych warunkach wojennych utrzymać przy życiu i pokierować przedsiębiorstwem koniecznym dla gospodarki wojennej.

Wytrzymajcie więc w swym oporze! Niech bezład w życiu gospodarczym Niemiec i bałagan tępej administracji niemiec. rozlewa się wszerz, jak wody z przerwanych tam w Zagłębiu Ruhry.

Szerzenie tego bezładu — to jedno z naszych narzędzi walki!

KIEROWNICTWO WALKI CYWILNEJ.

Sprostowanie z Nr 19 (63). Lord H. podnosił uroczyste gwarancje dane Polsce w momencie wybuchu wojny, a gdy Polska zajmie ponownie miejsce wśród wolnych narodów świata, nie będzie to aktem sprawiedliwości „lecz naszym obowiązkiem, który musi spełnić, jeśli na świecie ma zapanować prawdziwy pokój“. Mówił o dokładnych cyfrach strat poniesionych przez Polskę, które są przerażające 8 milionów cierpi dziś lub poniosło śmierć z tego 1 mil. w obozach, 150 tys. padło w 1939 r., 400 tys. i 1,5 mil. żydów znalazło śmierć przez egzekucję, 2 mil. wywieziono do Rzeszy, 3 mil. wysiedlono.

Nastaw się na cichą, żmudną a pełną wysiłku i poświęcenia pracę.

DO MŁODZIEŻY POLSKIEJ.

Tam gdzie toczy się bój o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny, nie zbraknie nigdy w pierwszych szeregach Młodzieży Polskiej.

Młodzież porwała za broń w pamiętnym dniu 29 listopada 1830 r., ona rozpoczęła beznadziejne zmaganie z Rosją w 1863 r., stworzyła chwałę wszystkich czynów powstańczych i przecierpiała gehennę Sybiru i prześladowań caratu. Z rewolwerem i bagnetem walczyła nasza młodzież robotnicza na ulicach miast polskich w 1905 r. Z najwyższym poświęceniem i ofiarnością brała udział w bojach z nawałą bolszewicką w roku 1920, aby dziś, w oczach współczesnych pokoleń wykazać nadludzką odwagę i poświęcenie w nierównej walce z dziczą hitlerowską z całym jej technicznym rynsztunkiem w nowoczesnej wojnie.

Gdy skończyły się tragiczne dni wrześniowe 1939 r. młodzież tysiącami przedzierała się wśród niebezpieczeństw za granicę, by stworzyć na emigracji Wojsko Polskie pod rozkazami Gen. Sikorskiego i wywalczyć orężem na obcych ziemiach, na frontach dalekich sprawę polską na tle światowych zmagań o wolność Ludów i wolność Człowieka. Synowie chłopów, robotników i inteligencji stanęli w jednym szeregu, jedną zbratani myślą i tam na wszystkich frontach wojny — i tu w Kraju jęczącym pod okupacją. Stanęli do tajnej, podziemnej walki z Niemcami, do szeregów Sił Zbrojnych w Kraju, stawili się do niebezpiecznych prac służby informacyjnej i łączności.

Młodzieży Polska! Na tej cierniowej drodze wywalczenia przyszłej, wolnej Ojczyzny, musisz zwalczać nietylko Niemca — ale i drugiego wroga z pod znaku sierpa i młota. Znają waszą ofiarność dla ideałów, poświęcenie, odwagę, agenci Kominternu i chcą ją wyzyskać dla zwycięstwa Moskwy i dopomożenia czerwonej armii. Polska Partia Robotnicza i Gwardia Ludowa podszywając się fałszywie pod patriotyczne hasła zjednoczenia Wolnej i Niepodległej, zrobiła w 1942 r. wszystko, by pchnąć naszą młodzież do walki powstańczej. Ostrzegaliśmy przed tym niebezpieczeństwem. Nie wszyscy, niestety posłuchali. Dziś wiemy już, że ta akcja nie zaszkodziła okupantowi, powodując hekatomby ofiar wśród ludu polskiego. Oto rezultat samowolnej, warcholskiej dywersji, tych, którzy niepomni na przestrogi czynników miarodajnych i Komendanta Sił Zbrojnych w Kraju poszli na lep sowiec. propagandy. Lud polski przekonywa się teraz, że agenci sowieccy chcą przez powstanie: odciążyć czerwoną armię dywersją na tyłach wroga, wyniszczyć naród polski z najzdrowszych elementów młodzieży chłopskiej i robotniczej, aby Polskę osłabioną i wyniszczoną wcielić do ZSRR jako jedną z radzieckich republik.

I dlatego też młodzi Polacy i Polki! Gotujcie się do walki z okupantem hartując swą wolę, waleczność i zapał, ale uzbrójcie się zarazem w cierpliwość, wytrwałość, opanowanie! Pełnomocnik Rządu Polskiego i Komendant Sił Zbrojnych znają sytuację ogólną z polskich, a nie sowieckich źródeł i jeśli wydadzą rozkaz do boju, to w takim momencie, kiedy faktycznie będzie można zadać wrogowi cios śmiertelny.

Zanim jednak nadejdzie ta chwila, walki wyzwoleńczej, obowiązują Was, Młodzieży Polska nakazy, których spełnienie jest dziś powinnością każdego Polaka. Oczekuje tego od Was społeczeństwo patrzące z niepokojem w swą przyszłość, której twórcami będziecie w latach powojennych Wy, przedstawiciele polskiej Młodzieży.

Honor Polaka wymaga od Was, abyście nie zbliżali się do Niemców, bojkotując ich w życiu prywatnym. Za tyle krzywd i zniewag naszego narodu zasługują tylko na naszą pogardę. Tępcie zapisy na listy Niemców z pochodzenia, bojkotujcie perfidne środki wrogiej propagandy jak prasę niemiecką, kina koncerty, loterię itd.

Gdy wraży los zapędzi Was do warsztatu, na rolę, do fabryki, do biura pod kierownictwem Niemców, pracować musicie tak, by wysiłek wasz dał jaknajmniej

pożytku wrogowi, nadto w nieuchwytny sposób niszczcie materiał, maszyny itp., osłabiając przez to wysiłek wojenny okupanta.

Niegodnym Polaka jest dziś urządzanie zabaw i uczt, gdy tysiące rodaków przymiera głodem, a dziesiątki tysięcy giną w obozach, więzieniach i kaźniach hitlerowskich.

Niech umysły Wasze młodociane szukają innej rozrywki i oderwania od ciężkiej pracy niż ta, którą daje gra w karty, palenie, picie, niemoralne zabawy. Wyrzućcie ze swego słownika wyrazy grubiańskie, przeplatane niemczyzną, którą jak chwast należy plenić. Jeśli Wam warunki na to pozwolą uczcie się racze, pojedynczo lub zespołami, wedle programów szkół polskich, czytajcie dzieła polskich wybitnych autorów.

Nikt lepiej od Was nie dotrze do wszystkich warstw naszego społeczeństwa z nakazami, które podaje prasa podziemna. Nikt bardziej nie jest wrażliwy, jak dusza młodzieży na zło i dobro — nieście więc pomiędzy ludzi dobre, pozytywne wartości i przykłady, a zarazem ujawniajcie fałsze, tępcie szpiegów i służalców niemieckich, wykorzeniajcie donosy i anonimy tę śmiertelną truciznę tak obecnie rozpowszechnioną, ujawniajcie kłamstwa Niemców i Sowietów.

Jeśli posiadacie fundusze osobiste, nauczcie się nie trwonić pieniędzy jedynie dla własnej przyjemności, lecz pomóc drugiemu, kolegom w nędzy, ukrywającym się przed wrogiem, zasilajcie drobnymi datkami prasę konspiracyjną.

I niech wytyczną w Waszym życiu obecnym będzie świadomość, że Polska istnieć nie przestała, że okupacja to rzecz przejściowa, że na emigracji są nasze naczelne władze, Rząd Polski, Prezydent Rzeczpospolitej i Wódz Sił Zbrojnych, a tu w Kraju wyznaczony przez Rząd Pełnomocnik, oraz Komendant Sił Zbrojnych. Nakazy tych władz i ich organów obowiązują wszystkich Polaków, a uchylanie się od ich spełnienia jest przestępstwem.

NAKAZY CHWILI.

WALKA NERWÓW. Warunkiem wygrania wojny jest nietylko siła materialna i talent strategiczny, lecz wytrzymałość nerwowa narodu, jego sił zbrojnych i kierownictwa. Walczymy dziś jeszcze w bardzo szczupłym zakresie orężnie, natomiast między społeczeństwem naszym a okupantem toczy się ciężka walka nerwów, ktora musi być wygrana.

Źle pracuje ten Polak, który popada w optymizm czy pesymizm przesadny pod wpływem wiadomości frontowych i stwarza wokół nastrój załamania duchowego.

Żołnierz Polski Podziemnej ma trwać w niezmiennym oporze wobec okupanta, nie ulegać chwilowym nastrojom, prowadzić czynną walkę cywilną przygotowując się do wystąpienia zbrojnego na rozkaz Komendanta Sił Zbrojnych w Kraju.

HANDEL NIEWOLNIKAMI. Dla uwolnienia się od kontyngentu sił ludzkich na roboty do Rzeszy, zagrożeni wezwaniem, lub ich pracodawcy kupują zastępców za umówioną cenę od kilku do kilkunastu tys. zł. Rozpoczął się popierany przez okupanta handel ludźmi, znaleźli się pośrednicy zarabiający na tym jeszcze dodatkowo. Takie postępowanie należy jaknajbardziej tępić, a zgłaszających się pośredników w handlu ludźmi dyskredytowac i oddawać pod sądy konspiracyjne.

HANIEBNY MUNDUR. Chłopcy z Baudienstu, zwłaszcza przodownicy bardzo widać ukochali swój służb. mundur niemiec., skoro w nim paradują w dnie wolne od zajęć, nie rostając się z nim przy żadnej okazji. Nie wiedzą, że jet to jeszcze jeden symbol gniotącej łapy pruskiej, która niszczy i demoraliz. młodzież.

Apelujemy do wszystkich, aby zrzucili ten podły mundur, nie używając go chyba z konieczności. Apelujemy do społeczeństwa, aby napiętnowało taką postawę młodzieży i zmusiło ich do większego szanowanie godności Polaka niż to dotychczas miało miejsce.

SPRAWY POLSKIE NA OBCZYŹNIE.

Z ŻYCIA POLS. SIŁ ZBROJNYCH. Wedle doniesienia korespondenta PAT-a, Polacy stracili w Afryce w ostatnich walkach jednego pilota, którego śmierć pomszczono zestrzeleniem 25 maszyn niemiec. w 50 dniach. Notują również charakterystyczny moment uznania ze strony jeńców włoskich. Pilnowani przez Polaków w Tunisie jeńcy włoscy zbudowali ołtarz i ofiarowali go Polakom jako dowód wdzięczności za przyjazny i ludzki stosunek do nich.

NA BLISKIM WSCHODZIE. W 8-mą rocznicę śmierci marszałka Piłsudskiego odprawiono nabożeństwo żołnierskie, na które przybyli przedstawiciele pol. władz wojskowych i cywilnych, wiele kobiet i dzieci.

MIN. KWAPIŃSKI powrócił z podróży po Szwecji, w czasie której zapoznał się z tamtejszym ruchem robotniczym, i miał na ten temat przemówienie do radia. Na każdym kroku na konferencjach z członkami rządu, czy w rozmowach prywatnych zapewniano go o przyjaźni dla Polski, co jest wyrazem istotnego zrozumienia naszej sytuacji i naszej przyszłej roli w Europie środk-wsch.

CO MÓWIĄ O POLSCE? Rozgłośnia brytyjska w ostatnich czasach podaje szczególnie wiele wiadomości z Polski o ważniejszych wydarzeniach, rozporządzeniach Kierownictwa Walki Cywilnej, i Pełnomocnika Rządu, przytacza fakty aresztowań, mordów i wysiedleń, jakoteż wyroków i działalności naszych organizacyj wolnościowych. Również dzienniki szwedzkie podają wiele szczegółów naszych walk i sytuacji w kraju.

Pamięć Ignacego Paderewskiego uczczono w Ameryce, chrzcząc jego nazwiskiem nowy statek spuszczony 3 — 5 na wodę.

NA ZIEMIACH RZECZYPOSPOLITEJ.

UKRAIŃCY NARZĘDZIEM SOWIETÓW. Dochodzą do nas z ostatnich dwu miesięcy przerażające wieści o tępieniu Polaków na Wołyniu, w których bierze udział banderowski odłam U. O. N. Taka sama mniejwięcej sytuacja zarysowuje się w okolicy Kowla i Łucka, gdzie tysiące rodzin polskich traci swych najbliższych i ucieka do Wsch. Małopolski szukając schronienia przed śmiercią. Jesteśmy w posiadaniu korespondencji i relacji z tamtych stron, z której cytujemy wyjątki „Tysiące Polaków ucieka do Galicji, po drodze są tropieni przez rozwydrzone bandy i kryją się jak dzikie zwierzęta. Wędruję o głodzie, zdala od osiedli ludzkich żyję dzięki temu, że uprzedzono mnie na czas. Cała rodzina moja została wymordowana przez Ukraińców, ciała spaliły się w pożarze młyna i domu. Sytuacja jest niezmiernie ciężka, gdyż ukraińska milicja w pełnym uzbrojeniu przeszła do band ukraińs. a polska policja jest za słaba, aby zapewnić bezpieczeństwo obszaru“.

Niezależnie od stanowiska, jakie znajdują wobec Polaków Ukraińcy, wiele faktów wskazuje na to, że właściwymi inspiratorami pogromów setek rodzin pol. są agenci sowiec. Moskwa za wszelką cenę dąży do wywołania konfliktu pol.-ukr. na tle narodowościowym, aby mieć argument, że ludność kresowa nie życzy sobie powrotu władz polskich na te ziemie. Równocześnie, dla zatarcia śladów swej roboty Moskwa każe występować własnym „dywersantom“ przeciw bandom ukraińskim z pod znaku „Tarasa Bulby“. Za jednym zamachem niszczy się więc żywioł polski na Kresach i kompromituje wobec świata nacjonalistów ukr. „Chwyty“ te jednak muszą zawieść ich autorów. Ludność bez względu na wyznanie i narodowość zgodna jest w poglądach, że przyłączenie Kresów do Sowietów byłoby nieszczęściem dla ludności pol., a zupełną katastrofą dla ukr. sprawy narodowej.

Na tle tych faktów znamiennym jest antagonizm pomiędzy ukr. autokefalną cerkwią prawosławną, reprezentującą kierunek narodowo-ukraiński, a autonomiczną cerkwią prawosławną o orientacji prorosyjskiej i antysowieckiej, któ-

rej naczelnik metropolita Aleksy został przed niedawnym czasem zamordowany. I do tej zbrodni przyłożyli swą rękę bolszewicy.

NA TERENIE MAŁOP. WSCH. odbywa się obecnie przegląd roczników mężczyzn 1919—1924, z przeznaczeniem najzdrowszych Ukraińców jako „ochotników" do dywizji SS, a Polaków na roboty do Rzeszy. O ile montowanie dywizji we Lwowie idzie dość gładko, mobilizacja na prowincji jest niezwykle trudna, gdyż młodzież ukr. ucieka w lasy. Akcję tworzenia dywizji SS. poparł wybitnie metrop. Gr.-Katol. — Szeptycki wraz z Klerem.

Z WIĘZIEŃ I OBOZÓW. Otrzymujemy wiele nowych wstrząsających szczegółów z Oświęcimia. W I kwartale 43 r. liczba zmarłych, zagazowanych i uśmierconych zastrzykami phenolu dosięgła ogółem 20 tys. ludzi. Ewidencja ta nie obejmuje transportów przybyłych odrazu „na gaz". Z pocz. marca przywieziono około 500 ludzi z Zagłębia, podobno socjalistów i komunistów, którzy są na śledztwie przeprowadzanym w ten sposób, że każą nieszczęsnym leżeć dniem i nocą na brzuchu. Wiele wypadków ciężkich zachorowań i zaburzeń nerwowych. Obecnie w obozie przebywa 8 tys. Polaków, reszta to Niemcy, Czesi, Jugosłowianie, Grecy. Przywozi się tysiące żydów z Grecji odrazu „na gaz", cyfry ich podać niepodobna. Natomiast znana jest ilość obecnie żyjących, która wynosi 29.415 ludzi. Zginęło od poł. czerwca 1940 do 1 marca 76 721 osób, zwolniono 1117-tu, przewieziono do innych obozów 6469. Potworna cyfra 76.721 obejmuje zagłodzonych, zmaltretowanych, czyli zmarłych „naturalną śmiercią" 41.524, rozstrzelanych 11.274, zagazowanych 33.923.

Zbiorowa katownia oświęcimska służy też do tracenia jeńców bolszew. Od września 1941 — 15 kwietnia 43, z 11.572 pozostało 161 osób! Zamordowanych chowano w dołach przesypanych wapnem, obecnie niszczy się resztki dawnych zwłok sposobem chemicznym.

Od pewnego czasu zwozi się do osobnego pobliskiego obozu cyganów z całej Europy, w tym co ciekawsze, wielu żołnierzy niem. nawet odznaczonych krzyżami zasługi. Stan obozu cygańskiego wynosi ok. 12 tys. i dla odmiany pomieszczeni w nim ludzie mają ubrania i włosy pomalowane na czerwono. Likwidacje w tym obozie są również możliwe, gdyż chorych już się zgładza zaszczykami.

Z KRAKOWA I OKOLICY. Akcja rozpoczęta przez starostę Krämera, mająca na celu wywiezienie na roboty do Rzeszy ok. 20 tys. ludzi z okręgu krakowskiego, doznała przerwy i nie wiadomo czy będzie jeszcze wznowiona. Nie udała się Niemcom, tak jak akcja werbunku „Niemców z pochodzenia" i in., znamionując jedynie niesłychany bałagan w administracji i zupełną bezsilność czynników wykonawczych. Starosta powoływał dalsze grupy rzemieślnicze, właścicieli realności i ogrodników na zebrania, grożąc najsurowszymi karami, umieszczeniem w obozie Libana (za niedostarczenie kontyngentów z ogrodów), prezentował na sali zebrań ludzi skutych i pobitych, by zastraszyć terrorem krakowskie społeczeństwo. Sam zresztą nie rusza się nigdzie bez silnej eskorty uzbrojonych „tajniaków" w obawie o życie. Wykonywane ostatnio wyroki śmierci — mają swoją wymowę..

Z kilkunastu mniejszych kawiarń, barów i innych lokali policja zabrała polską publiczność, lecz wypuściła większość ludzi po krótkim przesłuchaniu. Do uwolnionych wygłoszono przemówienie na temat wspaniałomyślności Niemców. Cała akcja miała zdaje się na celu zastraszenie Krakowian. Niezależnie od tego pewną część zatrzymanych skierowano już do Oświęcimia.

ECHA 3 MAJA W KRAJU. Mimo terroru, który rozszalał się nad Polską na nowo, demonstracje 3-majowe miały miejsce nie tylko w stolicy ale i po zapadłych wioskach w okolicach Niska np. urządzono defiladę przed dowódzcą przy dźwiękach orkiestry wojskowej, koło Działoszyc „leśni ludzie" urządzili zabawę przeplataną śpiewem pieśni narod. na którą była zaproszona nawet policja, która

Z krwi, męczeństw i niezłomności Narodu Polskiego, z trudów i znoju jego żołnierzy powstanie Wielka, Sprawiedliwa i Demokratyczna Rzeczpospolita Polska.

wolała na ten dzień wyjechać.. W Krakowie na Sowińcu wisiała flaga o barwach polskich. W niedzielę 2-go na wielu niem. sklepach widniało ogłoszenie, że sklep będzie w dniu 3-go maja zamknięty z powodu polskiego święta, również na Wawelu robotnikom dano na 3 go wolne obawiając się demonstracji.

CO BĘDZIE Z LEGIONEM UKRAIŃSKIM? Wiadomo, że planowane jest utworzenie legionu ukraińskiego, do której to organizacji zabrano się — nie mając narazie oficerów, ani lekarzy wojskowych. Werbunek w Krakowie dał negatywne wyniki, gdyż ukraińcy wolą wygodnie zarabiać po szpitalach i prywatnie niż bić się za przegraną sprawę. Poza tym od marca milicjanci ukr. uciekają do band dywersyjnych a nawet odmaszerowują całymi grupami (w pow. dubieńskim i horochowskim). Niemcy, aby zapobiec tej akcji usiłują wywrzeć nacisk przez bisk. Polikarpa i dr Zeleskiego, przedstawicieli inteligencji ukr. W ostatnich dniach 18. V. z pewnego garnizonu w Lubelszczyźnie, gdzie stacjonują 3 Schutzbataliony ukr. 18 wojaków odmówiło posłuszeństwa i rozbroiwszy warty wydobyło się na wolność. Przy sposobności zabili 10 niem. i 2 polskich policjantów. Cóż to się będzie działo, gdy we Lwowie zorganizuje się dywizja ukraińska SS-ów?

JAKIE WYNIKI DAJE CZYNNA POSTAWA? Starosta rzeszowski prowadził na wielką skalę akcję werbunku Niemców z pochodzenia wśród ludności polskiej. Nie dały rezultatu nawoływania pol. czynników konspiracyjnych, znaleźli się bowiem gorliwi wykonawcy rozkazów okupanta. Dopiero wystąpienie czynne, zdobycie przygotowanych list, obicie niektórych kandydatow i gorliwych propagatorów zrobiły swoje. Władze niemiec. przerwały całą robotę. Wobec brutalnej siły skutkuje tylko **zdecydowana postawa i czyn.**

W Kościele pow. miechowski zniszczono w urzędzie gminnym akta kontyngentów na roboty do Rzeszy, oraz na bydło i zboże, wójt i sekr. otrzymali karę chłosty.

KŁOPOTY TARGOWNIKÓW. Targownik okręgu myślenickiego wsławił się gorliwym i służalczym wobec Niemców pełnieniem służby — wobec czego zastosowano do niego pierszy stopień kary w postaci okolczykowania. Kolczyki świńskie musiał on nosić przez kilka dni ku uciesze miejscowej publiczności, gdyż za zdjęcie takowych zagrożono mu śmiercią. W dwu innych miejscowościach w Małopolsce dywersanci uniemożliwili spędy bydła, raz podając fałszywą wiadomość, że spęd odwołany, drugi raz, obesłali zainteresowanych gosdodarzy ogłoszeniem, że każdy kto przybędzie z bydłem na spęd będzie miał podpalone gospodarstwo. Chłopi przyszli na spęd była z kartkami, a bez zwierząt, wobec czego termin spędu odroczono. W wielu miejscowościach nieudaje się zbiór mleka, ani jaj, gdyż produkty te są systematycznie niszczone. „Deutsche Wirtschaft" zaczyna się rozprzęgać..

Z WARSZAWY. Dochodzą wiadomości o caraz dalej rozszerzających się terrorystycznych aresztowaniach, które objęły już ponad 1000 osób z inteligencji aresztowanych po domach, nocą według listy.

UKRAIŃSKIE SPISY W czasie spisu ludności w pow. chełmskim 1. 3. b. r. władze samorządowe ukraińskie dopuściły się szeregu nadużyć, ustalając w wielu gminach liczbę ludności polskiej kilkakrotnie niższą od Ukraińców. Na skutek zażaleń ze strony polskiej starosta powiatowy zarządził na pocz. kwietnia ponowny spis w 13 gminach przy udziale mężów zaufania obu narodowości. I tak np. w jednej z gmin pierwszy spis wykazał zaledwie 1975 Polaków na 6416 Ukraińców, kontrola dała wynik 4928 Polaków na 3472 Ukraińców. Ludność pol. mimo deszczu i chłodu czekała nieraz trzy dni przed gminą, by złożyć świadectwo w wypadkach wątpliwych, a wśród oczekujących byli też ludzie chorzy. Te fakty mają swoją wymowę.

— — —

Wolności dzień wnet nam zaświta,
Wolności święty zabrzmi śpiew
Tyrania padnie w proch rozbita.

(K. Tetmajer)

EUROPA I ŚWIAT.

CZECHOSŁOWACKIE INTENCJE. Obrady washingtońskie obok zagadnień natury najogólniejszej, odnośnie uderzenia aliantów na Europę czy Azję i kiedy mają dla nas Polaków momenty ciekawe, z chwilą, gdy pojechał tam p. Benesz, odgrywający zapewną jakąś zakulisową rolę w rokowaniach anglo-ameryk-sow. Po przyjeździe do USA Benesz dał wprawdzie wyraz przekonaniu o konieczności ścisłej współpracy między Polską — Czechosłowacją a Rosją, jednąk rozmowy z przedstawicielami polskimi na temat federacji środk-europ. zostały wstrzymane do czasu wyjaśnienia się stosunków pol. sowiec. Wynika z tego, że od stanowiska Moskwy uzależnia p. Benesz plan organizacji tej części Europy. Na to trudno będzie się zgodzić. To ciągłe oglądanie się na Rosję sow. ma jako uzasadnienie tok polityki czeskiej, która w dobie powersalskiej opierała się na Francji, aż wydarzenia w Monachium zadały tej dyrektywie zasadniczy cios. Dziś nawraca się do polityki czeskich demokratów z pocz. XX w., szukając w ramach programów pansłowiańskich opieki Rosji nad odrodzonym państwem czechosłowackim. A może mie byłaby widziana wspólna granica czesko-rosyjska? Wobec tego, że panslawizm w swym historycznym rozwoju, był tylko płaszczykiem dla zaborczej polityki Rosji, — nie mogą nam się podobać koncepcje p. Benesza, które są wręcz niebezpie zne dla polskiej racji stanu.

SOWIETY A JAPONIA. W ciągu narad washingtońskich na pierwszy bodaj plan wysuwała się sprawa Japoni i zgniecenia w najkrótszym czasie jej imperializmu. Świadczyła o tym mowa Churchila w której tak wielki położył nacisk na wysiłek lotniczy aliantów i rozwój wojny na Pacyfiku, a jeszcze bardziej wypowiedzenia premiera w interwiewie dziennikarskim, gdy wspomniał że prowadzenie wojny na obu frontach azjatyckim i europejskim jest zagadnieniem czasu a nie kolejności, potęga aljantów bowiem może podjąć ten niezmierny wysiłek równocześnie. Na marginesie generalnej rozprawy z Japonią wysuwają się następujące wnioski: zupełnego zniszczenia wschodniego imperium nie wystarczy dokonać walcząc w Chinach, ani na morzu — ściślej mówiąc w Rosji. Tymczasem ostatnie ogniwo w łańcuchu wojennych sojuszów nie zostało zamknięte. gdyż Rosja utrzymuje przyjazne stosunki z Japonią. Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że USA zażąda od Rosji baz lotniczych na kontynencie dla ataku na Japonię — a wtedy wojna dla Sowietów na drugim froncie jest nieunikniona. Prez. Roosewelt na zapytanie dziennikarzy o cele wizyty Daviesa odpowiedział, że oprócz przygotowania spotkania ze Stalinem może ona mieć i inne cele. — Drogą strategiczną przez Kanadę i Alaskę jako połączenie USA z Rosją nie po to budowano tak wielkim nakładem kosztów, aby miała służyć jedynie celom wysyłania pomocy dla Sowietów. — Łatwo się domyśleć, że perspektywy wojny ros-japońskiej nie wzbudzają zachwytów na Kremlu, ale USA ma w tej grze wielkie atuty w ręku.

— — —

TĘPIĆ BONY I ZNACZKI! Wyjaśnialiśmy w ostatnim Nrze odnośnie do znaczków wydanych przez 4 organizacje na cele dozbrojenia, iż akcja ta nie ma nic wspólnego z Siłami Zbrojnymi w Kraju. **Żadnych znaczków, ani bonów się nie wydaje!** Składki na cele propagandowe i specjalne przyjmuje i kwituje nasza tajna prasa. Sprzedawanie i kolportaż znaczków naraża szereg ludzi na niebezpieczeństwo, a lekkomyślnie wyłudzane ofiary idą nieraz na samozwańcze imprezy, lub zasilają zamaskowaną robotę komunistyczną. **Nakazujemy** znaczków ani bonów nie kupować, ale je tępić!

KW
ZW